

# Katarzyna Kaczor-Scheitler

---

## Antyczna przestrzeń w epitalamium Stanisława Teodora Piotrkowczyka pt. "Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu"

---

Świat Tekstów. Rocznik Słupski 12, 5-22

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Katarzyna Kaczor-Scheitler**

Uniwersytet Łódzki

Łódź

**Antyczna przestrzeń w epitalamium  
Stanisława Teodora Piotrkowczyka  
pt. *Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu***

**Ancient Space in the Epithalamium  
by Stanislaus Theodore Piotrkowczyk  
entitled *Wedding Act at the Never-Ever Fading  
Mount Carmel***

**Słowa kluczowe:** epitalamium, panegiryk, Biblia, antyk, św. Teresa z Ávila, św. Augustyn  
**Key words:** epithalamium, panegyric, Bible, antique, St. Teresa of Ávila, St. Augustine

W dobie potrydenckiej jednym ze sposobów adaptacji antyku do kultury katolickiej było chrystianizowanie pewnych tematów i motywów antycznych, czyli nadawanie im chrześcijańskiej interpretacji. Do głębszego stopnia chrystianizowania tematu antycznego należało łączenie aspektów mitologicznych z chrześcijańskimi<sup>1</sup>. Formy te były dowodem symbolicznej przemiany „kultury starożytności włączonej w służbę chrześcijaństwa”<sup>2</sup>. Antyk jednak, jako epoka i kultura pogańska, zajął w dobie potrydenckiej rolę podrzędną względem epoki i kultury chrześcijańskiej. Wskazane w literaturze barokowej przykłady antyczne nie istniały zatem autonomicznie, ale jako potwierdzenie biblijnych czy chrześcijańskich założeń.

Spośród twórców barokowych wprowadzających do swych utworów motywy antyczne i chrześcijańskie wymienić należy Kaspra Miaskowskiego (ok. 1550-1622), który w *Rotulach na Narodzenie Syna Bożego* (1612) przedstawił przybywających w pokłonie do szopy betlejemskiej Apollina z orszakiem Muz, każąc im wygłaszać pochwały Dzieciątka i Maryi<sup>3</sup>. Innym poetą barokowym czerpiącym z dziedzictwa

---

<sup>1</sup> Zob. T. Bieńkowski, *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450-1750). Główne problemy i kierunki recepcji*. Wrocław 1976, s. 133-134; zob. idem, *Antyk – Biblia – Literatura. Antyczne i biblijne inspiracje oraz symbole*. W: *Problemy literatury staropolskiej. Seria pierwsza*, red. J. Pelc. Wrocław 1972, s. 307-354.

<sup>2</sup> C. Hernas, *Barok*, wyd. 5 zmien. i rozszerzone. Warszawa 1998, s. 108.

<sup>3</sup> S. Nieznanowski, *O poezji Kaspra Miaskowskiego. Studium o kształtowaniu się baroku w poezji polskiej*. Lublin 1965, s. 40.

antyku był Maciej Kazimierz Sarbiewski (1595-1640), który zyskał przydomek „Horacego chrześcijańskiego”. Dokonywał on „transformacji treści Horacjańskich na treści religijne”<sup>4</sup>, czego odzwierciedleniem jest chociażby oda (II, 20) rzymskiego twórcy o przemianie poety w łabędzia. W ujęciu Sarbiewskiego utwór ten przedstawia „opis odejścia ze świata chrześcijanina, wzniesienie się ku niebiosom, odejście od bytu ziemskiego”<sup>5</sup>. Zamianę treści Horacjańskiej na chrześcijańską stosował poeta w wielu wierszach. Na przykład hymn do Diany i Apollina (*carm.* I, 21) przerobił na religijny utwór *Carmen saeculare in divam Virginem Mariam* (*Lyric.* II, 18), *Ad Veneram* (*carm.* I, 30) na utwór do Matki Boskiej (*Lyric.* II, 26), Horacjańską prośbę skierowaną do płochliwej dziewczyny (*carm.* I, 23) na narzekanie duszy ludzkiej, pragnącej zbliżyć się do Chrystusa i niemogącej znaleźć spokoju (*Lyric.* II, 19), wspomnienia miłosne poety (*carm.* III, 26; „Vixi puellis nuper idoneus...”) na wyznanie (*Lyric.* III, 32), że porzuca przyjaźnie i zajmuje się studiowaniem zasad wiary i filozofii<sup>6</sup>.

Z tradycji antycznej czerpał także Stanisław Teodor Piotrkowczyk (ok. 1625-1674/75)<sup>7</sup>, który w epitalamium *Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu* (Kraków 1648)<sup>8</sup>, napisanym na okoliczność duchowych zaślubin jego siostry Kata-

<sup>4</sup> T. Bieńkowski, *Antyk w literaturze i kulturze...*, s. 176.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> S.T. Piotrkowczyk herbu Pilawa był synem drukarza Andrzeja (młodsze) Piotrkowczyka i jego drugiej żony Anny Teresy z Pernusów. W roku 1645 został studentem poetyki Uniwersytetu Krakowskiego. Studia swe uzupełnił wyjazdem do Monachium, skąd w roku 1648 uczył złożenie ślubów zakonnych siostry Katarzyny wskazanym panegirycznym. Z tego okresu pochodzą jeszcze inne poetyckie utwory okolicznościowe, pisane z okazji obłóczyn i ślubów jego sióstr, dominikanek na Gródku, a także parę pojedynczych epigramatów, np. ośmiowiersz dedykacyjny umieszczony w *Antyfonarzu* z 1645 roku. Piotrkowczyk brał udział w wojnach z Moskwą i Tatarami. W roku 1661 był jednym z trzech posłów wojskowych do Trybunału Koronnego, zaś w roku 1662 sejm potwierdził jego nobilitację, w uznaniu zasług dla ojczyzny. Podobnie jak ojciec, był drukarzem krakowskim, rozpoczął działalność typograficzną w roku 1666. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, S. III, t. 24, Kraków 1912, s. 297-299; W. Ptak-Korbel, Z. Wawrykiewicz, *Piotrkowczyk Stanisław Teodor. W: Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 26. Wrocław 1981, s. 444.

<sup>8</sup> S.T. Piotrkowczyk, *Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu Jej Mci Panny Teresy Anny od Świętego Józefa, Piotrkowczykówny, rodzonej swojej kochanej siostry, z Oblubieńcem Chrystusem Panem, na dzień strasznych oddawania Bogu ślubów w Klasztorze Panien Zakonnych Teresy Świętej w Krakowie, w kościele Marcina Świętego sprawowany, a przez Stanisława Teodora Piotrkowczyka, studenta na ten czas monacheńskiego miejscem odległym, wrodzonym jednak afektem przytomnego, krótko opisany. Roku 1648. Dnia 6 kwietnia.* [Kraków] 1648. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska...*, s. 297-298; L. Ślękowa, *Muza domowa. Okolicznościowa poezja rodzinna czasów renesansu i baroku*. Wrocław 1991, s. 115. Na temat epitalamium wygłoszony został referat: K. Kaczor-Scheitler, *Poetycki obraz „godów duchowych” Teresy Anny od św. Józefa na podstawie „Aktu weselnego na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu” Stanisława Teodora Piotrkowczyka* (Ogólnopolskie sympozjum naukowe *Czterysta lat karmelitanek bosych w Polsce. Wkład karmelitanek bosych w polską historię, kulturę i duchowość*, zorganizowane przez Uniwersytet Jagielloński, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Karmelitański Instytut Duchowości w Krakowie, Wyższe Seminarium Duchowne Karmelitów Bosych w Krakowie, 28 maja 2012), artykuł zaś przyjęto do druku w: *Czterysta lat karmelitanek bosych w Polsce. Wkład mni-*

rzyny (ok. 1629-1701)<sup>9</sup>, wstępującej do zakonu karmelitanek, umieścił wątki zarówno chrześcijańskie, jak i mitologiczne.

Epitalamium, gatunek poezji okolicznościowej pisanej dla uświetnienia uroczystości zaślubin, o silnej tendencji panegirycznej, wywodziło się ze starożytności. Jego twórcy, opierając się na tradycji antycznej, wprowadzali do utworów weselną formę wypracowaną przez starożytnych oraz motywy i postaci bóstw mitologicznych. Proces chrystianizacji epitalamium osiągnął najwyższy stopień w dobie średniowiecza. Wówczas inspiracją dla poetów stały się *Pieśń nad Pieśniami* oraz *Psalm 44 (45)*<sup>10</sup>. Zgodnie z przyjętą przez Orygenesusa i św. Augustyna, a następnie pogłębioną przez późniejszych komentatorów, interpretacją biblijnych pieśni, małżeństwo duchowe to akt mistycznego zjednoczenia duszy-Oblubienicy z Bogiem-Oblubieńcem. W kręgu tego gatunku powstały liczne odmiany epitalamiów nabożnych. Wśród nich wskazać należy ascetyczne, które wychwalały dziewictwo jako doskonalszy niż stan małżeński sposób życia, oraz okolicznościowe, uświetniające religijne wydarzenia<sup>11</sup>.

W literaturze polskiej uprawiane były dwie odmiany religijnego epitalamium: pisane na okoliczność biskupich ingresów oraz „godów duchowych”, czyli z okazji wstępowania do klasztoru – obłóczyn i ślubów<sup>12</sup>. Te drugie pisali zazwyczaj bracia dla wstępujących do zakonu sióstr, czego przykładem jest twórczość Stanisława Teodora Piotrkowczyka, który uczcił „gody duchowe” trzech swoich sióstr: Barbary (w zakonie Marii) i Agnieszki (w zakonie Kunegundy), wstępujących do zakonu dominikanek<sup>13</sup>, oraz Katarzyny (w zakonie Teresy Anny od św. Józefa), obierającej klasztor karmelitanek. Do epitalamiów pisanych na „gody duchowe” należy również *Wezwanie Oblubienic nowych na gody zacne od Chrystusa Pana, do Prześwietnego Zakonu Premonstratenskiego na Zwierzynku* Marcina Ryszarda Rostkowicza, księdza tegoż zakonu<sup>14</sup>, który w utworze zadedykowanym Dorocie Kątskiej, ksieni

---

szek karmelitańskich w polską historię, kulturę i duchowość. *Księga jubileuszowa*, red. E. Buzzewicz, A. Smagacz OCD.

<sup>9</sup> M. Borkowska OSB, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 2: *Polska Centralna i Południowa*. Warszawa 2005, s. 256-257.

<sup>10</sup> Zob. K. Mroczek, *Epitalamium*. W: *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze – Renesans – Barok)*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz. Wrocław 1990, s. 183-187. Por. eadem, *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*. Wrocław 1989; V. Tuftę, *The Poetry of Marriage. The Epithalamium in Europe and its Development in England*. Los Angeles 1970.

<sup>11</sup> L. Ślękowa, *Muza domowa...*, s. 114.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 114-115. Wskazane odmiany nawiązywały do form wykształconych w średniowieczu (epitalamium ascetycznego i uświetniającego wydarzenia w życiu Kościoła).

<sup>13</sup> S.T. Piotrkowczyk, *Oświadczenie wrodzonej braterskiej miłości wiecznego Chrystusa Oblubienicy Jej Mci Pannie Barbarze Piotrkowczykównie do klasztoru pańien Zakonu Dominika S. na Gródek w Krakowie wstępującej...* Kraków 1645; idem, *Wieniec białoczerwony liliowy Jejmości Pannie Agnieszce Piotrkowczykównie, rodzonej swej ukochanej pannie Siostrze przez Stanisława Piotrkowczyka na dzień obłóczyn w klasztorze pańien Zakonnych na Gródku reguły Dominika Świętego w Krakowie oddany*. Kraków 1646.

<sup>14</sup> M.R. Rostkowicz, *Wezwanie Oblubienic nowych na gody zacne od Chrystusa Pana, do Prześwietnego Zakonu Premonstratenskiego na Zwierzynku. Dnia czternastego maja roku 1623. Za*

klasztoru Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu, rozślawiał ówczesne zakonnice tego zgromadzenia<sup>15</sup>.

Specyfiką tekstu okolicznościowego – jak pisał Krzysztof Dmitruk – jest to, iż „nie przestaje być wyrazem różnego rodzaju więzi łączących laudatora z adresatem lub bohaterem pochwalnego utworu”<sup>16</sup>. Do stałych jego części należą: długi i kunsztowny tytuł oraz umieszczone na odwrocie karty tytułowej motto (bądź motta), będące cytatem z dzieł autorów antycznych lub *Biblii* i nawiązujące treściowo do okoliczności panegiryku<sup>17</sup>. We wpisującym się w konwencję epitalamium na „gody duchowe” *Akcje weselnym na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu* Stanisława Teodora Piotrkowczyka uwagę zwraca budowa utworu, w którym występują charakterystyczne dla panegiryku elementy kompozycyjne. Znajdujemy tam typowe dla tego gatunku motywy: opis uroczystości, adorację Oblubieńca, pochwałę Oblubienicy oraz życzenia. Ukazana została także scena pożegnania córki z matką, następnie dobitnie podkreślony jest moment włączenia się do wspólnoty zakonnej, któremu towarzyszy wyrzeczenie się rodziny oraz prośba do patronki zakonu o włączenie do zgromadzenia<sup>18</sup>.

*Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu* Piotrkowczyka składa się z sześciu części, każdą z nich poprzedzają zapisane po łacinie motta, zaczerpnięte z *Pierwszej Księgi Samuela* (1 Sm 25, 40) oraz z *Księgi Izajasza* (Iz 57, 13)<sup>19</sup>, które tematycznie łączą się z podjętą w utworze problematyką. W części pierwszej, zatytułowanej *Miłość zakonna, wprowadziwszy Jej Mość Pannę Siostrę na jasną Górę Karmelu, przy świętych onejże ślubach zakonnych nieba na nowe zaprasza wesele* i opatrzonej mottem z *Ewangelii św. Mateusza: Ecce sponsus venit, exite obviam ei*

*J.M.X. Macieja Zagórskiego, proboszcza tegoż miejsca*. Kraków 1623, druk. dziedzice Jakuba Sybeneychera. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, S. III, t. 26. Kraków 1915, s. 379-380. M.H. Juszyński i F. Siarczyński podają inną formę nazwiska (Rostkiewicz) oraz wskazują na przynależność autora do zakonu norbertanów. Zob. M.H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 2. Kraków 1820, s. 136; F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występki, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadla ułożony przez Franciszka Siarczyńskiego*, cz. II. Lwów 1828, s. 135.

<sup>15</sup> K. Estreicher, *Bibliografia...*, t. 26, s. 380. Zob. artykuł poświęcony epitalamium wraz z edycją utworu: K. Kaczor-Scheitler, *Pochwała norbertanek krakowskiego klasztoru na Zwierzyńcu na przykładzie „Wezwania Oblubienic nowych na gody” Marcina Rostkowicza*. W: *Miscellanea literackie i teatralne (od Kochanowskiego do Mrożka)*. Profesorowi Janowi Okoniowi przez przyjaciół i uczniów na 70. urodziny zebrane, red. K. Płachcińska i M. Kuran, cz. 1. Łódź 2010, s. 332-357.

<sup>16</sup> K. Dmitruk, *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*. W: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska. Warszawa-Łódź 1985, s. 10.

<sup>17</sup> T. Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII w.* W: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, *Studia Staropolskie*, t. 48. Wrocław 1980, s. 190.

<sup>18</sup> L. Ślękowa, *Muza domowa...*, s. 115-116.

<sup>19</sup> Pierwsze motto zamieszczone w epitalamium pochodzi z *Pierwszej Księgi Samuela*, a nie, jak podaje Piotrkowczyk, z *Pierwszej Księgi Królewskiej*, drugie zaś motto istotnie wzięte jest z *Księgi Izajasza*, jednak nie z rozdziału 51, lecz 57. Zob. *Biblia w przekładzie ks. J. Wujka z 1599 r.*, wstęp J. Frankowski, wyd. 5. Warszawa 2000.

(„Oto oblubieniec idzie, wynidźcie przeciwko jemu!”; Mt 25, 6)<sup>20</sup>, mowa o zaproszeniu na „gody duchowe” Teresy Anny od św. Józefa wszystkich „obywateli nieba” oraz całego świata. Część druga, nosząca tytuł *Miłość zakonna gotowość Jej Mci Panny Siostry opowiada*, rozpoczyna się mottem z Apokalipsy św. Jana: *Quia venerunt nuptiae Agni, et uxor eius praeparavit se* („iż przyszło wesele Barankowe, a Małżonka jego zgotowała się”; Ap 19, 7).

W opisie przygotowania niewiasty na zaślubiny z Bogiem pokazany jest kontrast występujący między obłudnym światem doczesnym a wieczną radością, będącą rezultatem żywota klasztornego. Część trzecia, nosząca tytuł *Jej Mość Panna Siostra, zjednawszy sobie miejsce przy boku Teresy Świętej, śluby Bogu przez ręce namiestnika jego, podaje* i poprzedzona mottem z *Księgi Psalmów: Vota mea reddam Domino in conspectu omnis populi eius* („Szluby Panu oddam / przede wszystkim ludem Jego”; Ps 115, 14 [5])<sup>21</sup>, zawiera oświadczenie Teresy Anny od św. Józefa, dotyczące rezygnacji z ziemskich rozkoszy i oddania się św. Teresie z Ávila, a za jej przyczyną w służbę Bogu. *Miłość zakonna, do tego przyprowadziwszy Jej Mość Pannę Siostrę, że i zapis na się Nieśmiertelnemu Bogu oddała, ciesząc się, za Oblubienicę ją wieczną uznawa, koronując ją na niebieskie państwo* – to tytuł części czwartej, którą rozpoczyna motto z *Księgi Ozeasza: Et sponsabo te mihi in sempiternum, et scies quia ego sum Deus* („I poślubię cię sobie na wieki, / [...] a poznasz, że Ja Pan”; Oz 2, 19-20). Traktuje ona o pożytkach wynikających z wyboru życia klasztornego, które stanowi ułatwienie w osiągnięciu „empirejskich włości”, czyli żywota wiecznego. O pocieszeniu ziemskiej rodzicielki, dziękowaniu jej za dobre wychowanie i żegnaniu się z nią mowa w części piątej, noszącej tytuł *Miłość zakonna, Jej Mość Panią Matkę i krewnych Ich Mciów żegnając, prosi jej, aby Izom dała pokój, ukazując jej, że się z Bogiem zaślubiła. Dziękuje przy tym za dobre wychowanie* i zaczynającej się mottem z apokryficznej *Czwartej Księgi Ezdrasza: Noli timere, Mater filiorum* („Nie lękaj się, Matko synów”)<sup>22</sup>. W części szóstej, *Do Jej Mci Panny Siostry*, sam autor zwraca się do adresatki panegiryku, akcentując, iż posyła jej podarunek w postaci napisanego epitalamium, i prosząc ją o modlitwę.

Zasadniczą myślą utworu jest prawda o nietrwałości dóbr doczesnych i marności bytu ziemskiego oraz o pięknie żywota wiecznego, którego osiągnięcie ułatwia rzeczywistość klasztorna, wskazująca sposoby dostrzegania Boga i dochodzenia do Niego. Pragnienie nieba i obcowanie z Bogiem w wieczności wynikać miało zatem z uprzywilejowanego miejsca na ziemi – życia kontemplacyjnego (*vita contemplativa*). Uwydatniona przez Piotrkowczyka rezygnacja adresatki epitalamium – Teresy Anny od św. Józefa – z świeckich rozkoszy służyła wyeksponowaniu wyboru jej duchowej drogi, której rezultatem były zaślubiny z Boskim Oblubieńcem. Poeta, prezentując walory żywota klasztornego, którego owocem jest nagroda w niebie, zachęcał człowieka do tego, by w trosce o zbawienie, w ziemskiej peregrynacji sięgał

<sup>20</sup> Wszystkie cytaty wg wyd.: *Biblia w przekładzie ks. J. Wujka z 1599 r...*

<sup>21</sup> Fragment ten pochodzi z *Psalmu 115*, a nie, jak podaje autor, z *Psalmu 21*.

<sup>22</sup> W apokryficznej *Czwartej Księdze Ezdrasza* („Nie lękaj się matko synów, bo Ja wybrałem ciebie – mówi Pan – pošlę ci pomoc, moje sługi: Izajasza i Jeremiasza” 2, 17) „matka synów” to prawdopodobnie Izrael.

po to, co najlepsze. Unaocznione aspekty autor przedstawiał za pomocą poetyckiego obrazowania, zawierającego odniesienia do antycznej i biblijnej tradycji oraz do myśli mistyczki hiszpańskiej, św. Teresy z Ávila, akcentując potrzebę łączenia owych zagadnień z dwoma dziedzictwami kultury.

Nawiązanie do tradycji antycznej występuje już w pierwszej części epitalamium, zaczynającej się od apostrofy skierowanej do „nieba”, „wesołych Tryjonów”, „wielmożnych duchów”, mocarstw, księstw i państw, by przybyli na Górę Karmel, na której odbyć się mają „gody duchowe” Teresy Anny od św. Józefa:

Powstań niebo, powstańcie wesołe Tryjony,  
 Wychodźcie z empirejskich stancjy świetne trony.  
 Gdziekolwiek przebywacie, wielmożni duchowie,  
 Mocarstwa, księstwa, państwa, jak się który zowie,  
 Prędkolotnymi drogę uprzedzajcie pióry,  
 Sam, kędy się karmelskie pną ku niebu góry,  
 Które wszystkie na okrąg olimpiackie zdroje,  
 Równiny i ich państwa okryły pokoje  
 Tak dalece rześistą z swoich źródeł rosą,  
 Że lub mądry Faeton nie śmie nogą bosą  
 Zarannej z woniejących ziół, otrząsać rossy,  
 Ani się kusi podnieść Libityna kossy,  
 Kędy wdzięczny fijołek nową postać bierze,  
 Kędy narcyz z liliją w tejże chodzą cerze  
 I laurus gdzie szeroki już nie z zielonego  
 Podaje liścia wieniec, lecz z złota szczerego;  
 [...]  
 Spieszcież, zastępy górne, a w pięknym taborze  
 Z Teresą Świętą stańcie na tej pięknej górze.

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna, wprowadziwszy Jej Mość Pannę Siostrę na jasną Górę Karmelu...*, w. 1-16, 23-24, k. A<sub>2</sub>-A<sub>2v</sub>)<sup>23</sup>

Do udziału w orszaku zmierzającym na duchowe zaślubiny karmelitanki zachęceni są, według autora, nie tylko przedstawiciele sfery *sacrum*, ale także bóstwa antyczne. W korowodzie uczestniczą między innymi „wesołe Tryjony”, czyli gwiazdy rozpościerające się w empirejskiej sferze nieba („empirejskich stancjach”), transcendentnie wzniosłym miejscu, uważanym w starożytnej i średniowiecznej kosmologii za źródło czystej myśli i szczytnych idei<sup>24</sup>. Przywołuje się także „mądręgo Faetona” – urodziwego syna boga słońca Heliosa i okeanidy Klymene – który w celu potwierdzenia ojcostwa ze strony Heliosa poprosił go o pozwolenie na prowadzenie przez jeden dzień słonecznego wozu. Okazał się jednak za słaby, by kierować nieśmiertelnymi rumakami, które spaliłyby świat. Jazda Faetona po nieboskłonie skończyła się dla bohatera niepomyślnie. Został on strącony przez Zeusa w głębiny rzeki Erydan. Ludzie jednak podziwiali jego odwagę, czego dowodem były zapisane na

<sup>23</sup> Wszystkie cytaty wg wyd.: S.T. Piotrkowczyk, *Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu...*

<sup>24</sup> Hasło: *Empireum*. W: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 1997, s. 254.

jego nagrobku słowa nimf: „Zginął w trakcie wielkiego, odważnego czynu”<sup>25</sup>. Za-tem nawet on, jak zaakcentował Piotrkowczyk, „nie śmie nogą bosą / Zarannej z w-niejących ziół, otrząsać rossy” (w. 10-11), czyli nie zamierza zakłócać tego dnia spokoju. Wskazana przez autora Libitina, rzymska bogini świata podziemnego sprawująca pieczę nad ceremoniami pogrzebowymi<sup>26</sup>, występuje w epitalamium z atrybutem – kosą<sup>27</sup>, jednak nie planuje użyć swego narzędzia wobec budzącej się do życia przyrody. Zastosowana metaforyka kwietna („wdzięczny fijołek”, „narcyz z liliją”, „laurus”), odsyłająca do antycznych wyobrażeń, ukazuje przestrzeń, w ja-kiej odbywać się mają „duchowe gody”.

Dla starożytnych Greków fiołek był świętym symbolem budzącej się na nowo do życia ziemi. Przypisywali mu oni medyczno-magiczne działanie kojące i ochładza-jące<sup>28</sup>. Kwiat narcyza uznawano za symbol wiosny<sup>29</sup>, lilia z kolei już w starożytności była oznaką godności królów i książąt, także wiosny oraz symbolem światła<sup>30</sup>. Deli-katność lilii poeci porównywali z głosem cykad i Muz<sup>31</sup>. Wreszcie laur, wawrzyn (łac. *laurus*) uważano za drzewo bogów, któremu przypisywano nie tylko właściwo-ści lecznicze, ale i moc oczyszczania duszy z grzechu.

W celu wydatnienia kontrastu między świeckimi a duchownymi zaślubinami Piotrkowczyk odniósł się do znanego z mitologii wesela Tetydy i Peleusa:

A ty się swoją nie szczyć Tetydą pogaństwo,  
 Zginie to, luboś złote w ten czas miała państwo.  
 Żeć wszystko bogów mnóstwo i trony zmyślone  
 Stały wonnym kwieciem, miawszy ozdobione  
 Swe głowy. Kiedy cię brał Peleus za żonę,  
 Rozesławszy posłańców w każdą świata stronę.  
 Nic to nie jest, Tetydo, że Jowisz orłami  
 Na złotym wozie przybył i Ceres smokami,  
 Nic nie jest, lub Mars lwami Cybełę wprowadził,  
 Lub i Neptun fokami nigdzie nie zawadził,  
 Mniejsza to, choć ochotnie z wozu słoniowego  
 Juno k tobie wypada pardy<sup>32</sup> zjeżdżonego.

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna, wprowadziwszy Jej Mość Panne Siostrę na jasną Górę Karmelu...*, w. 53-64, k. A<sub>3</sub>)

<sup>25</sup> Hasło: *Faeton*. W: V. Zamarovský, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. J. Illg, L. Spyrka, J. Wania. Katowice 1998, s. 219-220; zob. hasło: *Faeton*. W: J. Schmidt, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. B. Sęk. Katowice 1992, s. 101.

<sup>26</sup> Hasło: *Libitina*. W: J. Schmidt, *Słownik mitologii greckiej...*, s. 184.

<sup>27</sup> Kosa jest najczęstszym atrybutem Śmierci w całej ikonografii średniowiecznej; przedstawienie Śmierci w działaniu z wykorzystaniem jej głównego narzędzia – kosy to motyw nawiązujący do apokaliptycznej wizji żniwiarza (Ap 14, 14-20). Zob. M. Włodarski, *Wstęp*. W: *Polska poezja świecka XV wieku*, oprac. M. Włodarski, wyd. 4 zmien., BN I 60. Wrocław 1997, s. XLVIII, LI.

<sup>28</sup> Hasło: *Fiołek*. W: D. Forstner OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński. Warszawa 1990, s. 186.

<sup>29</sup> Hasło: *Narcyz*. W: H. Biedermann, *Leksykon symboli*. Warszawa 2003, s. 231.

<sup>30</sup> Hasło: *Lilia*. W: D. Forstner OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej...*, s. 188-189.

<sup>31</sup> Hasło: *Lilia*. W: H. Biedermann, *Leksykon symboli...*, s. 193.

<sup>32</sup> Jest to gatunek rysia.



Przypomnijmy, podczas uroczystości weselnych antycznej pary doszło do sporu trzech bogiń o złote jabłko, doprowadzającego w konsekwencji do wojny trojańskiej<sup>33</sup>. Autor zaakcentował przemijalność kultury pogańskiej, szczytującej się niegdyś swą świetnością. Za pomocą anafory („Nic to nie jest”; „Nic nie jest”) zaznaczył, że nawet tak znamienici goście, którzy przybyli w orszaku na wesele bohaterów, nie uświetnili w pełni pogańskiej uroczystości, która w obliczu „duchowych godów” jest bez wartości.

Do uczestnictwa w „akcie godoślubnym” karmelitanki nakłaniany był przez otę „wszystek świat”, zaś torujące gościniec „miłe Panny”, czyli drużny weselne, zachęcano do intonowania peanu na cześć wchodzącej w zaślubiny z Bogiem zakonnicy. Na ich widok zareagować miało także, jak pisał Piotrkowczyk, upersonifikowane „głośnie Echo”, znana z mitologii greckiej oreada beocka<sup>34</sup>, poruszone zostaną także góry. Autor podkreślił jednak, że od uroczystości odsunięta będzie „brzydka Erycyna”, czyli Wenus<sup>35</sup>, bogini miłości zmysłowej, gdyż zakon karmelitański wykracza poza obszar jej zainteresowań i pragnień:

Niech zewsząd hymen zabrzmi, a wesołe pienie  
 Pobudza do wesela zmarłych święte cienie;  
 Odkrzyknie głośnie Echo, odezwą się góry  
 Gdy przebiją panięskie głosy nieba chóry.  
 Precz jednak niechaj pędzi brzydka Erycyna,  
 Nie jej tu miejsce Karmel i nie jej dziedzina,

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna, wprowadziwszy Jej Mość Pannę Siostrę na jasną Górę Karmelu...*, w. 73-78, k. A<sub>3</sub>-A<sub>3v</sub>)

Za zakonną furtę wiedzie bowiem nie *Amor profanus*, lecz *Amor divinus*, za sprawą którego odbywają się „święte znowiny”, czyli zaręczyny. Piotrkowczyk naświetlił, iż za pośrednictwem św. Teresy z Ávila, nazwanej peryfrazą „Amazonką nieba”, postrzałem z cięciwy dotknięta została także Teresa Anna od św. Józefa.

Taż Amazonka nieba i tu z swej cięciwy  
 Uczyniła w tej pannie postrzał ten żarliwy,  
 A ty precz, nie popłaca tu pafijskie<sup>36</sup> łubie,  
 Bo Duch sam Dziewosłabem Święty przy tym ślubie.

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna, wprowadziwszy Jej Mość Pannę Siostrę na jasną Górę Karmelu...*, w. 83-86, k. A<sub>3v</sub>)

<sup>33</sup> Zob. hasło: *Peleus*. W: V. Zamarovský, *Słownik mitologii greckiej...*, s. 544.

<sup>34</sup> Zob. hasło: *Echo*. W: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji...*, s. 241; hasło: *Echo*, tłum. A. Nikliborc. W: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, przedm. i tłum. J. Łanowski, wyd. 3. Wrocław 2008, s. 80.

<sup>35</sup> Erycyna to przydomek Wenus (gr. Afrodyty), od góry Eryks na Sycylii, gdzie znajdował się ośrodek kultu tej bogini.

<sup>36</sup> Od Pafos na Cyprze, miejsca kultu Wener.

„Postrzał z cięciwy” to obraz odsyłający do wizji św. Teresy z Ávila, która widziała anioła przebijającego jej serce płonąca strzałą Bożej miłości<sup>37</sup>. Serce przebite strzałą to motyw funkcjonujący już w starożytności<sup>38</sup>, który później przejęli Ojcowie Kościoła. W wykładni św. Augustyna strzałami są słowa Boże:

Oto zostają wypuszczone i przeszywają serca. Kiedy jednak serca zostają przeszyte strzałami słowa Bożego, miłość zostaje pobudzona, a nie zgotowana zagłada. Umie Pan przeszywać strzałami miłości. Nikt też wspanialej nie szyje strzałami rozbudzając miłość niż ten, kto przeszywa słowem. Co więcej przeszywa serce kochającego, żeby go wspomóc. Przeszywa strzałami, żeby uczynić go kochankiem<sup>39</sup>.

Metaforę strzały przedstawił także św. Augustyn w *Wyznaniach*: „Przeszyłeś moje serce strzałami Twojej miłości i Twe słowa głęboko utkwily w mojej duszy” (Ks. 9, 2, s. 234)<sup>40</sup>. Według Orygenesisa, Bóg, który jest miłością, wysła wybraną strzałę, czyli Chrystusa, w stronę tych, którzy mają być zbawieni<sup>41</sup>. Pod koniec średniowiecza „krwawiące zranione serce stało się jednym z ulubionych przedstawień tzw. dewocyjnych, rozpowszechnionych w grafice obrazów serca przeszytego strzałą – symbolu miłości i cierpienia Chrystusa”<sup>42</sup>.

Podczas duchowych zaślubin Teresy Anny od św. Józefa zbędna zatem okazuje się, według autora, obecność Wenery, żadnych korzyści nie daje też, wyrażone za pomocą metonimii, „pafijskie łubie”, czyli łuk i kołczan Kupidyna, uważanego za syna Pafijskiej Wenus. W czasie godów z Bogiem swą moc okazuje bowiem sam Duch Święty, skojarzony przez Piotrkowczyka z dziewosłębem. Zwraca uwagę użyta przez autora symbolika towarzysząca zaślubinom, dziewosłęb bowiem, według zwyczajów dawnej szlachty polskiej, uchodził za nieodłączną postać uroczystości weselnych, gdyż najpierw swatał i raił małżeństwo, potem zaś wodził rej na weselu i wszyscy słuchać musieli jego rozkazów<sup>43</sup>.

<sup>37</sup> Zob. K. Kalinowski, *Zagadnienia interpretacji św. Teresy Berniniego (Na marginesie artykułu W. Ranke „Berninis Heilige Teresa”)*. W: *Interpretacja dzieła sztuki. Studia i dyskusje*, red. J. Białostocki i in. Warszawa-Poznań 1976, s. 162-167; P. Lavedan, *Historia sztuki. Średniowiecze i czasy nowożytne*, tłum. z jęz. franc., wstęp i uzupełn. bibliografii H. Morawska, S. Kozakiewicz. Wrocław 1954, s. 214, 223; K. Estreicher, *Historia sztuki w zarysie*, wyd. 3. Warszawa-Kraków 1979, s. 451.

<sup>38</sup> Symbolikę strzały łączy się z mitem o Erosie (Amor albo Kupido) i Psyche.

<sup>39</sup> Św. Augustyn, *Objaśnienia psalmów. Ps. 103-123*, tłum. i wstęp J. Sulowski, oprac. E. Stanula, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 41, z. 2. Warszawa 1986, s. 350.

<sup>40</sup> Idem, *Wyznania*, tłum. K. Wisłocka-Remerowa, wstęp i objaśnienia J. Kowalski. BN II 45. Kraków 1929,

<sup>41</sup> Hasła: *Strzała i łuk*. W: M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk. Poznań 1989, s. 227.

<sup>42</sup> A. Grzybowski, *Obraz serca w sztuce średniowiecznej. Między erotyką a mistyką*. W: *Sztuka a erotyka. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Łódź, listopad 1994*. Warszawa 1995, s. 122.

<sup>43</sup> Hasło: *Dziewosłęb*. W: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, wstęp J. Krzyżanowski, t. 2. Warszawa 1989, s. 108.

Odniesienia do antyku występują również w części drugiej epitalamium, rozpoczynającej się poetyckim opisem nastającego po nocy dnia:

Skoro Febus, ogniste wytoczywszy koła,  
 Nocne chmury rozpędził z zapałego czoła,  
 A niebo pod końskimi zabrzmiało kopyty  
 I począł się rumienieć świat ze dniem odkryty

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna gotowość Jej Mci Panny Siostry opowiada*, w. 3-6, k. A<sub>3v</sub>).

W radosnej scenerii budzącego się dnia Piotrkowczyk nakreślił wizerunek oczekującej swego Oblubieńca Oblubienicy, która na Jego przyjście przygotowała swe serce i duszę. Czas jej wyczekiwania wypełniony był tęsknotą za Nim, stąd posłała Mu do nieba westchnienia, będące oznaką jej pragnień. Wyrazem tych dążeń była potrzeba zerwania więzi z urokami świata i wstąpienia do klasztoru. Życie ziemskie bowiem, jak pisał poeta, to „błotna marność”, której przyszła karmelitanka pragnęła się zrzec na rzecz żywota za klauzurą, będącego „zadatkem wieczności”. Autor podkreślił wymiar powołania zakonnego, które jest ułatwieniem w dostrzeganiu Boga i dochodzeniu do Niego, pomaga w wewnętrznym doskonaleniu się.

Piotrkowczyk, chcąc uwydatnić kontrast między ziemskimi „ucieczkami” a żywotem zakonnym, włożył w usta swej siostry słowa pożegnania z „nikczemnym światem”, pełnym iluzji i obłudy, który swoich „hołdowników” wprawia tylko w ślepe fascynacje. Należy więc chronić się przed nim, gdyż zbratanie się z zakłamaną rzeczywistością nikomu jeszcze nie wyszło na dobre („Nie wynidzie na dobre, kto się z nim pobraci, / Niedługich uciech długą sromotą przyplaci”, w. 55-56).

W celu zaakcentowania tymczasowości obłudnego świata autor posłużył się obrazowym słownictwem o nacechowaniu pejoratywnym, oddającym iluzoryczność rzeczywistości, wyzutej z wszelkich wartości („jabłuszko sodomskie”, „falsze opiekczony”, „strojna poczwaro”, „brzydka maro”). Obraz przemijającego świata ilustrują wizerunki postaci historycznych z dawnych dziejów Persji, których silna pozycja i władza w państwie, militarne sukcesy, ale też potyczki wojenne, również podlegały upływowi czasu:

Dopiero śmieie berłem Cyrus swym szermuje,  
 Gdy się w popiół lidyjski Krezus rozsypuje;  
 Dopiero Aleksander uczy się królować,  
 Gdy mu wielki Daryjusz poczyna hołdować.

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna gotowość Jej Mci Panny Siostry opowiada*, w. 49-52, k. A<sub>4v</sub>).

Cyrus II, zwany Wielkim (ok. 590-529 p.n.e.), król Persji z dynastii Achemenidów, był jedną z największych postaci tamtego okresu. Jako syn Kambyzesa I i księżniczki medyjskiej Mandane, córki pokonanego Astyagesa, jednoczył dwa plemiona. Pokonał Lidę (ok. 547 rok p.n.e.)<sup>44</sup> i zawładnął greckimi miastami w Azji Mniejszej.

<sup>44</sup> Zob. M.J. Olbrycht, *Iran starożytny*. W: *Historia Iranu*, red. A. Krasnowolska. Wrocław 2010,

szej, w 539 roku p.n.e. opanował Babilon, kładąc kres państwu Chaldejczyków. Zginął w 529 roku p.n.e. w walkach z Massagetami w stepach Azji Środkowej. Jego ciało spoczęło w monumentalnym grobowcu wzniesionym w Pasargadai<sup>45</sup>. Poeta, przywołując Krezusa, króla Lidii, panującego w latach 561-546 p.n.e., odniósł się do jego śmierci („Gdy się w popiół lidyjski Krezus rozsypuje”, w. 50). Istnieją dwie wersje mówiące o losach Krezusa. Jedna z nich podaje, iż popełnił on samobójstwo, rzucając się w ogień, według drugiej – dostał się do niewoli i był później doradcą Cyrusa w wojnie ze Scytami. Warto zaznaczyć, że rzucanie się w ogień króla lub wodza to powtarzający się motyw o wyraźnie mitologicznym charakterze<sup>46</sup>.

Piotrkowczyk odniósł się także do postaci Aleksandra Wielkiego (356-323 p.n.e.), króla macedońskiego, i początków jego panowania („Dopiero Aleksander uczy się królować”), który władzę sprawował w latach 336-323 p.n.e. i uchodził za wybitnego stratega<sup>47</sup>. Wskazany zaś Dariusz I, zwany Wielkim („Gdy mu wielki Daryjusz poczyna hołdować”), uważany za twórcę potęgi perskiej, panował na przełomie 515 i 514 roku p.n.e. Odniósł on wiele sukcesów: w 518 roku p.n.e. jego wojska wkroczyły do Egiptu, w 517 r. p.n.e. podjął rozległą kampanię wschodnią, opanowując w jej wyniku tereny Chorezmu, Beludżystanu oraz Afganistanu i docierając aż do Indusu<sup>48</sup>. Zasłynął dzięki wprowadzeniu w swym państwie sprawnej organizacji administracyjnej i politycznej oraz licznym podbojom<sup>49</sup>.

Przywołani przez Piotrkowczyka władcy (Cyrus II, zwany Wielkim, Krezus, Aleksander Macedoński, zwany Wielkim, oraz Dariusz I, zwany Wielkim), to przykłady starożytnych hegemonów, których zasługi względem ich kraju oraz podboje świadczyły o potędze ich działania. Autor, odnosząc się jednak do historycznych

---

s. 75-77. Zwycięstwo Cyrusa nad Lidami rozpoczęło w Anatolii okres panowania perskiego, trwający następnie przez dwa stulecia, aż do tryumfalnego pochodu wojsk Aleksandra III Wielkiego (334 rok p.n.e.).

<sup>45</sup> *Wielka historia świata*, t. 2: *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, red. nauk. J. Śliwa. Warszawa 2005, s. 349; zob. A.T. Olmstead, *Dzieje imperium perskiego*, tłum. K. Wolicki. Warszawa 1974, s. 53-58; A. Krasnowolska, *Wstęp. W: Historia Iranu...*, s. 15.

<sup>46</sup> B. Składanek, *Historia Persji*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do najazdu Arabów*. Warszawa 2004, s. 99. Badacz zaznacza, że żadna z tych wersji nie jest wiarygodna, a drugie rozwiązanie losów Krezusa jest nieprawdopodobne, ponieważ nie mając jakiegokolwiek doświadczenia w kontaktach ze Scytami, nie mógł być on w tych sprawach ekspertem.

<sup>47</sup> Zob. P. Green, *Aleksander Wielki*, tłum. A. Konarek. Warszawa 1978; K. Nawotka, *Aleksander Wielki*. Wrocław 2007; E. Wipszycka, B. Bravo, *Historia starożytnych Greków*, t. 3: *Okres hellenistyczny*. Warszawa 2010.

<sup>48</sup> *Wielka historia świata...*, s. 336, 349.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 349. Panowanie perskie na tak ogromnych obszarach Dariusz zdołał utrzymać i umocnić dzięki stworzeniu doskonałego systemu administracyjnego, nowego systemu podatkowego i ujednoczeniu systemu monetarnego (wprowadzono do obiegu złote monety, tzw. darjeki) oraz utrzymywaniu silnej armii. Istotną rolę odgrywał też sprawny system łączności – przez cały kraj, z Suzy do Sardes, przebiegała tzw. droga królewska, którą regularnie przemierzali kurierzy królewscy. Jako władca Egiptu ukończył budowę kanału łączącego Morze Śródziemne z Czerwonym, rozpoczętą jeszcze przez faraona Necho II. Na końcowy okres panowania Dariusza przypadło powstanie wzniesione przez greckie miasta w Jonii (499 rok p.n.e.), które dało początek wojnom perskim.

bohaterów, zamierzał uchwycić krótkotrwałość i przemijalność ich zmagania, o czym świadczą wprowadzone do utworu powtarzające się konstrukcje zdaniowe („Dopiero..., Gdy...”) oddające upływ czasu. Wskazane postaci miały wyrażać ideę *vanitas*, myśl o przemijaniu wszelkich wartości ziemskich, piastowanych dostojeństw, siły fizycznej oraz rangi ich czynów, które wobec czekającej każdego śmierci okazują się marnościami.

Zastosowana przez poetę amplifikacja rzeczy przemijających służyła uwydatnieniu walorów żywota zakonnego, który stanowi ułatwienie w dostrzeganiu Boga. Skoro tak niepewny i złudny jest świat, wstępując do klasztoru, należy odsunąć się od „uciech” ziemskich. Mało warta staje się bowiem służba, jak podkreślił autor, trwająca do czasu. Prawdziwą wartość zyskują oparty na ubóstwie żywot w klasztorze karmelitańskim („karmelski szalas”) oraz służba Bogu.

W części trzeciej epitalamium, unaoczniającej rezygnację karmelitanki z „pomp światowych” na rzecz ubóstwa zakonnego, zasygnalizowana została trwałość wybranych wartości. Król pozbawiony może być berła i władzy, jej natomiast, tkwiącej w ubóstwie, nikt nie wydziedziczy. W odniesieniu do rzeczy ostatecznych, autor zawarł refleksję o swoistym egalitaryzmie wobec nieuchronnej śmierci: bez względu na zaszczyty i honory jednakowy los czeka wszystkich. Ilustracją tej myśli stało się nawiązanie Piotrkowczyka do wyobrażenia antycznych Parek, przedających nić ludzkiego żywota:

Złotogłowy zarówno Parka kręci nędze,  
A jednymże wrzecionem wydatne szarłaty  
Wije z nici śmiertelnych i na kmiotka szmaty.

(S.T. Piotrkowczyk, *Jej Mość Panna Siostra, zjednawszy sobie miejsce przy boku Teresy Świętej...*, w. 32-34, k. B<sub>3</sub>)

Przywołana Parka jest niewzruszona, z jednej przędzy wije zarówno „wydatne szarłaty”, jak „i na kmiotka szmaty”. W apostrofie skierowanej do „omierzłych dostatków” świata zaakcentowany został ich zgubny charakter. Mają one bowiem swój kres i prowadzą na zatracenie. Dlatego zakonnica odżegnuje się od „zbiorów światowych”, pragnąc z nimi wziąć „wieczny rozbrat”.

Poeta do tradycji antycznej odniósł się również w celu zobrazowania siły ognia miłości:

Nie znam ognia, co Dafne swym pożarem trawi,  
Westalskim się płomieniem myśl ma zawsze bawi  
Albo tym, który od lamp mądrych panien świeci,  
Ten niechaj miłość we mnie niezgaszoną wznieci

(S.T. Piotrkowczyk, *Jej Mość Panna Siostra, zjednawszy sobie miejsce przy boku Teresy Świętej...*, w. 51-54, k. B<sub>3</sub>)

Moc tę Piotrkowczyk uwydatnił, nawiązując do biblijnej *Przypowieści o pannach mądrych i głupich* (Mt 25, 1-13), spośród których te pierwsze, przygotowane na przyjście Zbawiciela, doznały radości. W celu wskazania kontrastu autor odniósł się do mitologicznej nimfy Dafne, córki boga rzeczno-penejskiego Penejosa, która rozmiłowa-

na tylko w łowach w kniei leśnej, czując wstręt do mężczyzn, uciekała przed rozkochanym w niej Apollinem. Gdy miał on ją dogonić, nimfa ubłagała swego ojca o ratunek i została przez niego zamieniona w drzewo laurowe (wawrzyn). Apollo zaś upłócił sobie wieniec na głowę z liści wawrzynu, który odtąd stał się jego świętym drzewem<sup>50</sup>. Zatem, według poety, nie ogień miłości, który Dafne „swym pożarem trawi”, gdyż ta jest symbolem miłości niedostępnej, ale ogień od lamp mądrych panien jest tym, którego pragnie zakonnica do „wzniesienia” w sobie żaru „niezgaszonej” miłości. By naświetlić potęgę miłości odwzajemnionej, Piotrkowczyk sięgnął po antyczny przykład:

Tak niegdy Baucis, gdy jej starość dokuczała,  
Z Filemonem przed drzwiami kościoła zdrewniała,  
A zakwitnąwszy w liście, w drzewo się zmieniła  
Nie chcąc, aby od bogów więcej odchodziła.

(S.T. Piotrkowczyk, *Jej Mość Panna Siostra, zjednawszy sobie miejsce przy boku Teresy Świętej...*, w. 93-96, k. B<sub>4</sub>)

Mitologiczna para, Baucis i Filemon, to kochający się pobożni małżonkowie, których ubogą chatkę we Frygii odwiedzili Zeus i Hermes. Odepchnięci przez możnych mieszkańców okolicy bogowie, tylko u tej pary znaleźli gościnne, choć skromne przyjęcie. Ujawniwszy się, nakazali gospodarzom wdrapać się na wzgórze, z którego ujrzeli całą okolicę zalaną wodą. Żyli potem jako strażnicy świątyni, a po równoczesnym zgonie przemienieni zostali w drzewa (on w dąb, ona w lipę), splecione konarami<sup>51</sup>. Poeta za pomocą analogii uwydatnił pragnienie Teresy Anny od św. Józefa: tak jak antyczni kochankowie, nie chcąc odchodzić od bogów, przed drzwiami kościoła zdrewnieli i zakwitli, tak też i karmelitanka pragnie „zdrewnieć” dla Chrystusa i „rozzielenieć” jako nowy szczep w zakonie karmelitańskim, którego owoc chce ofiarować Zbawicielowi.

W części czwartej, nawiązującej również do tradycji antycznej, mowa o karmelitance jako „dziedzicze” niebieskich krain, określonych za pomocą epitetów: „niebieskie Tryjony”, „Empiriska strona”. Poeta zaakcentował wartość żywota klasztornego oraz ślubów zakonnych, będących „prowizją”, czyli „obrokiem”, rodzajem zysku<sup>52</sup> w wieczności.

Wyraziste odniesienie do antyku występuje w części przedostatniej epitalamium, ilustrującej pożegnanie zakonnicy z ziemską rodzicielką. Nakłania się tu matkę do porzucenia trosk i frasunków z powodu odejścia jej córki do zakonu, podkreśla się

<sup>50</sup> Hasło: *Dafne*, tłum. M. Bronarska. W: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej...*, s. 66; hasło: *Dafne*. W: V. Zamarovský, *Słownik mitologii greckiej...*, s. 142; zob. Owidiusz, *Metamorfozy*, tłum. A. Kamińska, oprac. S. Stabryła, wyd. 2 zmien., BN II 76. Wrocław 1995, s. 22-26 (Ks. I, w. 452-567).

<sup>51</sup> Hasło: *Baukis*, tłum. M. Bronarska. W: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej...*, s. 53; hasło: *Filemon i Baucis*. W: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji...*, s. 282; zob. Owidiusz, *Metamorfozy...*, s. 216-219 (Ks. VIII, w. 611-724);

<sup>52</sup> Hasło: *Prowizyja*. W: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wyd. 2 popr. i pomnożone, t. 4. Lwów 1858, s. 488 (prowizyja – ‘prowiant, zapas, obrok, na stan jaki opatrzenie, dochód, zysk’).

znaczenie wolnej woli człowieka oraz dobrodziejstw wynikających z relacji z Bogiem, jakie stwarza odosobnienie klasztorne. W celu wzmocnienia swych argumentów autor posłużył się wizerunkami bohaterów antycznych, którzy w wyniku przykrych zdarzeń usiłowali powstrzymać się od płaczu i żałości:

Nie płacze Agamemnon, gdy dla złej bogini  
Córka Ifigenija w płomienie się mieni  
I owszem, stoi wesół, a na cześć Dyjanny  
Wytacza krew z królewny, jedynaczki panny;  
Ani się Faetonta marszczą bystre oczy –  
Helijadowy bursztyn – kiedy wonność toczy  
Na westalskim złożony ogniu gorającym

(S.T. Piotrkowczyk, *Miłość zakonna, Jej Mość Panią Matkę i krewnych Ich Mciów żegnając...*, w. 33-39, k. C<sub>2</sub>)

Agamemnon, król Myken i Argos, naczelny wódz wyprawy greckiej na Troję, poświęcił życie swojej córki, Ifigenii, na ołtarzu Artemidy, gdy wojska greckie nie mogły wypłynąć z Aulidy z powodu ciszy morskiej<sup>53</sup>. Oplakujące Faetona siostry, Heliady, zmieniły się w nadrzeczne drzewa płaczące bursztynową żywicą<sup>54</sup>. Według poety postawy antycznych bohaterów powinny wzbudzić w rodzicielce Teresy Anny od św. Józefa poczucie akceptacji i zadowolenia z wyboru drogi życiowej jej córki. Tym większa powinna być radość matki, że żywot, na jaki zdecydowała się młoda niewiasta, wiedzie do zjednoczenia z Bogiem.

Nawiązania do antyku występują także w ostatniej części panegiryku, zawierającej słowa autora skierowane bezpośrednio do siostry. Poeta podkreślił, wzorem twórców czerpiących z tego dziedzictwa, iż podczas jego studiów za granicą w „belgickim Parnasie” Muzy pomogły mu złożyć ów wiersz. Usprawiedliwiając się, że z powodu dzielącej go z siostrą odległości nie mógł przybyć na uroczystość jej duchowych zaślubin z Bogiem, zaakcentował, iż zapewne umożliwią jej one radość w „niebieskim Helikonie”.

*Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu* Stanisława Teodora Piotrkowczyka zaskakuje ciekawym konceptem, kunsztownym językiem, przemyślaną kompozycją oraz głęboką treścią, która jest „godną ze wszech miar opiewania”<sup>55</sup>. Zastosowany przez poetę podział utworu na sześć części pokazuje, iż twórca znał, wywodząc się z antyku, strukturę epitalamium, uwzględniającą następujące motywy: opis uroczystości, adorację Oblubieńca, pochwałę Oblubienicy oraz życzenia.

Pisane na okoliczność „duchowych godów” epitalamium zawiera apoteozę cnót Teresy Anny od św. Józefa, wnoszącej swą postawą do zgromadzenia bezcenne wartości. Zawarte w utworze przesłanie pokazuje, iż staranie człowieka powinno spro-

<sup>53</sup> Hasło: *Agamemnon*. W: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji...*, s. 19; hasło: *Ifigenia*. W: ibidem, s. 397; zob. hasło: *Agamemnon*, przeł. O. Szarska. W: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej...*, s. 9-11.

<sup>54</sup> Hasło: *Faeton*. W: W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji...*, s. 269; zob. Owidiusz, *Metamorfozy...*, s. 32-33 (Ks. I, w. 751-779); s. 34-47 (Ks. II, w. 1-400).

<sup>55</sup> T. Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie...*, s. 196.

wadzać się do tego, by umiał odrzucić godności oraz bogactwa światowe i podjąć wszelki trud, aby dostąpić zjednoczenia z Bogiem. Ułatwieniem w osiągnięciu tego celu jest wybór życia klasztornego, które pomaga człowiekowi w wewnętrznym doskonaleniu się i stopniowym zbliżaniu się do Boga.

Na uwagę zasługują częste odniesienia poety do mitologii, które dowodzą tego, iż tematykę religijną można przedstawić, czerpiąc nie tylko z chrześcijańskiego, ale również z antycznego dziedzictwa. Obydwie te tradycje w epitalamium przenikają się. Zaobserwować w nim można także opozycyjne widzenie dwu epok i kultur. Przeciwwstawienie to dostrzegamy zarówno w sferze artystycznego obrazowania, jak i w poglądach poety przede wszystkim na aspekt przemijania (*vanitas*) i problematykę eschatologiczną. Nawiązania do antyku świadczą o erudycji „studenta monacheńskiego” oraz o zainteresowaniach poety historią i tradycją kultury europejskiej. Dowodzą, że unaoczniona przez niego rzeczywistość – duchowe zaślubiny jego siostry z Boskim Oblubieńcem – nie może istnieć bez antyku i chrześcijaństwa, integralnych składników dziedzictwa kultury.

### Bibliografia

- Augustyn św., *Objaśnienia psalmów. Ps. 103-123*, tłum. i wstęp J. Sulowski, oprac. E. Stannula, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 41, z. 2. Warszawa 1986
- Augustyn św., *Wyznania*, tłum. K. Wisłocka-Remerowa, wstęp i objaśnienia J. Kowalski, BN II 45. Kraków 1929
- Biblia w przekładzie ks. J. Wujka z 1599 r.*, wstęp J. Frankowski, wyd. 5. Warszawa 2000
- Biedermann H., *Leksykon symboli*. Warszawa 2003
- Bieńkowski T., *Antyk – Biblia – Literatura. Antyczne i biblijne inspiracje oraz symbole*. W: *Problemy literatury staropolskiej. Seria pierwsza*, red. J. Pelc. Wrocław 1972, s. 307-354
- Bieńkowski T., *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450-1750). Główne problemy i kierunki recepcji*. Wrocław 1976
- Bieńkowski T., *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI i XVII w.* W: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, *Studia Staropolskie*, t. 48. Wrocław 1980, s. 183-196
- Borkowska M. OSB, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 2: *Polska Centralna i Południowa*. Warszawa 2005
- Dmitruk K., *Problemy publiczności literackiej w dawnej Polsce*. W: *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska. Warszawa-Łódź 1985, s. 7-38
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, S. III, t. 24. Kraków 1912; t. 26. Kraków 1915
- Estreicher K., *Historia sztuki w zarysie*, wyd. 3. Warszawa-Kraków 1979
- Forstner D. OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński. Warszawa 1990
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, wstęp J. Krzyżanowski, t. 2. Warszawa 1989
- Green P., *Aleksander Wielki*, tłum. A. Konarek. Warszawa 1978
- Grimal P., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, przedm. przeł. J. Łanowski, wyd. 3. Wrocław 2008



- Grzybkowski A., *Obraz serca w sztuce średniowiecznej. Między erotyką a mistyką*. W: *Sztuka a erotyka. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Łódź, listopad 1994*. Warszawa 1995, s. 105-124
- Hernas C., *Barok*, wyd. 5 zmien. i rozszerzone. Warszawa 1998
- Juszyński M.H., *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 2. Kraków 1820
- Kaczor-Scheitler K., *Pochwała norbertanek krakowskiego klasztoru na Zwierzyńcu na przykładzie „Wezwania Oblubienic nowych na gody” Marcina Rostkowicza*. W: *Miscellanea literackie i teatralne (od Kochanowskiego do Mrożka). Profesorowi Janowi Okoniowi przez przyjaciół i uczniów na 70. urodziny zebrane*, red. K. Plachcińska i M. Kuran, cz. 1. Łódź 2010, s. 332-357
- Kaczor-Scheitler K., *Poetycki obraz „godów duchowych” Teresy Anny od św. Józefa na podstawie „Aktu weselnego na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu” Stanisława Teodora Piotrkowczyka*. W: *Czterysta lat karmelitanek bosych w Polsce. Wkład mniszek karmelitańskich w polską historię, kulturę i duchowość. Księga jubileuszowa*, red. E. Buszewicz, A. Smagacz OCD [w druku]
- Kalinowski K., *Zagadnienia interpretacji św. Teresy Berniniego (Na marginesie artykułu W. Ranke „Berninis Heilige Teresa”)*. W: *Interpretacja dzieła sztuki. Studia i dyskusje*, red. J. Białostocki i in. Warszawa-Poznań 1976, s. 162-167
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 1997
- Krasnowolska A., *Wstęp*. W: *Historia Iranu*, red. A. Krasnowolska. Wrocław 2010, s. 5-24
- Lavedan P., *Historia sztuki. Średniowiecze i czasy nowożytne*, tłum. z jęz. franc., wstęp i uzupełn. bibliografii H. Morawska, S. Kozakiewicz. Wrocław 1954
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, wyd. 2 popr. i pomnożone, t. 4. Lwów 1858
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk. Poznań 1989
- Mroczek K., *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*. Wrocław 1989
- Mroczek K., *Epitalamium*. W: *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze – Renesans – Barok)*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz. Wrocław 1990, s. 183-187
- Nawotka K., *Aleksander Wielki*. Wrocław 2007
- Nieznanowski S., *O poezji Kasprowa Miaskowskiego. Studium o kształtowaniu się baroku w poezji polskiej*. Lublin 1965
- Olbrycht M.J., *Iran starożytny*. W: *Historia Iranu*, red. A. Krasnowolska. Wrocław 2010, s. 74-160 (rozdz. 2 i 3)
- Olmstead A.T., *Dzieje imperium perskiego*, tłum. K. Wolicki. Warszawa 1974
- Owidiusz, *Metamorfozy*, tłum. A. Kamińska, oprac. S. Stabryła, wyd. 2 zmien., BN II 76. Wrocław 1995
- Piotrkowczyk S.T., *Akt weselny na nigdy niezwiędłej Górze Karmelu Jej Mci Panny Teresy Anny od Świętego Józefa, Piotrkowczykówny, rodzonej swojej kochanej siostry, z Oblubieńcem Chrystusem Panem, na dzień strasznych oddawania Bogu ślubów w Klasztorze Panien Zakonnych Teresy Świętej w Krakowie, w kościele Marcina Świętego sprawowany, a przez Stanisława Teodora Piotrkowczyka, studenta na ten czas monacheńskiego miejscem odległego, wrodzonym jednak afektem przytomnego, krótko opisany. Roku 1648. Dnia 6 kwietnia*. [Kraków] 1648
- Piotrkowczyk S.T., *Oświadczenie wrodzonej braterskiej miłości wiecznego Chrystusa Oblubienicy Jej Mci Pannie Barbarze Piotrkowczykównie do klasztoru panien Zakonu Dominika S. na Gródek w Krakowie wstępującej...* Kraków 1645

- Piotrkowczyk S.T., *Wieniec białoczerwony liliowy Jejmości Pannie Agnieszce Piotrkowczykównie, rodzonej swej ukochanej pannie Siostrze przez Stanisława Piotrkowczyka na dzień oblóczyn w klasztorze panien Zakonnych na Gródku reguły Dominika Świętego w Krakowie oddany*. Kraków 1646
- Ptak-Korbel W., Wawrykiewicz Z., *Piotrkowczyk Stanisław Teodor*. W: *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 26. Wrocław 1981, s. 444
- Rostkowicz M.R., *Wezwanie Oblubienic nowych na gody zacne od Chrystusa Pana, do Prześwietnego Zakonu Premonstratenskiego na Zwierzyńcu. Dnia czternastego maja roku 1623. Za J.M.X. Macieja Zagórskiego, proboszcza tegoż miejsca*. Kraków 1623, druk. dziedzice Jakuba Sybeneychera
- Schmidt J., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. B. Sęk. Katowice 1992
- Siarczyński F., *Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występki, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadla ułożony przez Franciszka Siarczyńskiego, cz. II*. Lwów 1828
- Składanek B., *Historia Persji*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do najazdu Arabów*. Warszawa 2004
- Ślękowa L., *Muza domowa. Okolicznościowa poezja rodzinna czasów renesansu i baroku*. Wrocław 1991
- Tufte V., *The Poetry of Marriage. The Epithalamium in Europa and its Development in England*. Los Angeles 1970
- Wielka historia świata*, t. 2: *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, red. nauk. J. Śliwa. Warszawa 2005
- Wipszycka E., Bravo B., *Historia starożytnych Greków*, t. 3: *Okres hellenistyczny*. Warszawa 2010
- Włodarski M., *Wstęp*. W: *Polska poezja świecka XV wieku*, oprac. M. Włodarski, wyd. 4 zmien., BN I 60. Wrocław 1997, s. III-CXVIII
- Zamarovský V., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. J. Illg, L. Spyрка, J. Wania. Katowice 1998

## Summary

The theme of the article is to present the ancient space in the epithalamium by Stanislaus Theodore Piotrkowczyk, entitled *Wedding Act at the Never-Ever Fading Mount Carmel*, written on the occasion of the “spiritual marriage” of the poet’s sister, Teresa Anne of St. Joseph. The article draws attention to the construction of the work, which contain characteristics of panegyric compositional elements. An important part of epithalamium is praising the virtues of the nun, who brought her attitude to gather priceless value. Visualizations of the message contained in the epithalamium about the desire to reject the beauties of the world for monastic life, in which to facilitate the improvement of the internal. Above all, the article shows Piotrkowczyk’s references to ancient tradition. These references proved that the religious themes can be presented, drawing not only from Christianity, but also from ancient heritage. Furthermore, these references also testified about the erudition of the author and of his interest in history and tradition of European culture.

### **Biogram**

**Katarzyna Kaczor-Scheitler** – dr, adiunkt w Katedrze Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych Uniwersytetu Łódzkiego. Zajmuje się problematyką religijną w literaturze dawnej. Jej publikacje zamieszczone są w czasopismach („Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze”, „Prace Polonistyczne”, „Ruch Literacki”, „Świat i Słowo”, „Świat Tekstów. Rocznik Słupski”, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny”, „Przegląd Powszechny”) i w pracach zbiorowych. Jest autorką dwu książek *Mistycyzm hiszpański w piśmiennictwie polskich karmelitanek XVII i XVIII wieku* (Łódź 2005), *Marianna Marchocka a św. Teresa z Ávila* (Poznań 2009) oraz współredaktorem (z M. Kuran i M. Kuranem) tomu *Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej* (2013).

kaczkat@op.pl